

# Harbaczowa, Wolha

---

## Ignacy Klukowski i jego listy z historii sztuki

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 55/2, 159-169

---

2010

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Wolha Harbaczowa*

Katedra Etnologii, Muzealnictwa i Historii Sztuki

Wydział Historyczny

Białoruski Uniwersytet Państwowy

Mińsk

## IGNACY KLUKOWSKI I JEGO LISTY Z HISTORII SZTUKI

Osoba Ignacego Klukowskiego jest prawie nieznaną w historiografii. W literaturze badawczej wspomina się o nim jako o jednym z działaczy powstania 1831 r. i autorze niewielkiego fragmentu o wystąpieniu oszmiańskim. Szczególne zainteresowanie losem Klukowskiego wzbudziło znalezienie jego wspomnień w Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu. Zarówno brak zakończenia tego rękopisu, jak i literackie umiejętności artysty skłoniły autorkę do dalszych poszukiwań. Odnalezione materiały dobitnie świadczą o tym, że na emigracji Klukowski ukształtował się jako artysta i znawca sztuki.

Ignacy Klukowski urodził się w 1804 roku w majątku Narbutowszczyzna w powiecie oszmiańskim guberni wileńskiej<sup>1</sup>. Edukację szkolną odbywał w Wilnie, gdzie w roku 1819 został studentem Szkoły Sztuk Pięknych Uniwersytetu Wileńskiego i do roku 1826 studiował rzeźbę oraz historię sztuki pod kierunkiem Jana Rustema<sup>2</sup>.

Pierwsza ćwierć XIX wieku, gdy na czele szkoły stał Jan Rustem, który wkładał sporo wysiłków w jej rozwój, był okresem formowania jej struktury. W sprawozdaniach Uniwersytetu za rok 1816 zaznacza się, że studenci uzyskali możliwość malowania olejem, na zajęcia warsztatowe nabyto gipsowe kopie rzeźb antycznych. Poza tym zaczyna się malowanie żywego, zatrudnionego na etacie, modela. Do Rustema należała również inicjatywa zorganizowania w Wilnie

wystaw malarstwa z udziałem studentów Uniwersytetu. Pierwsza taka wystawa odbyła się 15 czerwca 1820 roku. Zgodnie ze świadectwem uczestników jej celem było zachęcenie uzdolnionej młodzieży do uprawiania malarstwa<sup>3</sup>. Na wystawie 23 uczestników zaprezentowało 136 obrazów, szkiców rysunkowych oraz sztychów, wśród których znalazły się prace Walentego Wańkowicza, Wincentego Smokowskiego, Bogumiła Kiślinga, Karola Raczyńskiego, Marcina Januszewicza i innych malarzy. W wystawie wzięło udział dwóch przyjaciół z dzieciństwa – Edward Römer, który był wolnym słuchaczem na zajęciach prowadzonych przez Rustema oraz student drugiego roku, Ignacy Klukowski<sup>4</sup>.

Reakcja społeczności na zorganizowanie wystawy była niespodzianką dla jej inicjatorów<sup>5</sup>. Na pierwszym miejscu według ocen publiczności znalazły się prace Kanuty Ruseckiego, Jerzego Wereckiego, Macieja Przybylskiego, Jana Szolmy, Karola Raczyńskiego oraz Wincentego Smokowskiego. Na drugim miejscu znaleźli się Stanisław Chomiński, Kazimierz Kowalski oraz Edward Römer. W prasie pojawiło się kilka anonimowych publikacji poświęconych wystawie oraz działalności szkoły wileńskiej<sup>6</sup>, w których zaznaczano, że nie spełniła ona nadziei pokładanych w niej przez społeczność.

Ignacy Klukowski przedstawił na wystawie wileńskiej 18 szkiców oraz rysunki głowy świętego Piotra i świętej Magdaleny wykonane kredą<sup>7</sup>. Jego prace zostały pominięte przez krytyków i młody artysta nie znalazł się na liście malarzy rokujących nadzieje. Należy zaznaczyć, że podobny los spotkał nie tylko Klukowskiego. Reakcja na prace Wańkowicza była w ogóle niespodziewana, poddano je bowiem surowej krytyce<sup>8</sup>. Niemniej jednak zapoczątkowano wówczas życie malarskie w Wilnie. Począwszy od roku 1820 wystawy zaczęto organizować co dwa lata<sup>9</sup>.

Po ukończeniu w roku 1826 studiów Ignacy Klukowski zamierzał kontynuować naukę we Włoszech. Tego zamiaru nie udało mu się zrealizować i Klukowski obejmuje posadę w kancelarii dóbr Radziwiłłowskich, gdzie pozostaje do początku powstania listopadowego.

Od listopada 1830 roku Wilno staje się centrum ruchu wyzwolenczego. W styczniu 1831 roku organizuje się tutaj Centralny Wileński Komitet Powstańczy [CWKP], którego obowiązkiem było przygotowanie powstania i kierownie nim w guberni wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej oraz w zachodnich powiatach guberni witebskiej. Zgodnie z dyrektywami Rządu Narodowego Komitet Wileński opracował plan powstania i uchwalił decyzję o powołaniu tajnych komitetów powiatowych, przeznaczonych do przygotowania powstania w terenie. Każdy powiat posiadał w Komitecie swojego reprezentanta, który miał obowiązek informowania o decyzjach organu centralnego. Byli to tak zwani emisariusze Komitetu Wileńskiego, których skierowano do Grodna, mińskiej gubernii, na Oszmiańszczyznę oraz Witebszczyznę. Jednym z takich przedstawicieli Komitetu Wileńskiego na Białorusi razem z Józefem

Zienkowiczem, Józefem Szczapińskim, Justynem Polem, Ignacym Jankowskim zostaje Ignacy Klukowski.

Na początku lutego 1831 roku Klukowski wziął udział w naradzie zorganizowanej przez Centralny Komitet Wileński, podczas której została podjęta decyzja o tym, że powstanie powinno się zacząć w guberni wileńskiej, obejmując swoim zasięgiem gubernię grodzieńską i obwód białostocki i przenieść się dalej<sup>10</sup>. Jednak żywiołowe wystąpienie w powiecie telszewskim w końcu lutego 1831 roku staje się początkiem rozruchów w guberni wileńskiej i w ogóle na ziemiach białorusko-litewskich.

Jako pierwsze na Białorusi wystąpiły powiaty oszmiański i święciański. W Oszmianie przygotowanie do powstania prowadzono już od stycznia 1831 roku. Miejscowa szlachta potajemnie gromadziła się w Olanach, majątku przewodniczącego Trybunału Oszmiańskiego, Porfiriusza Warzyńskiego. W przeddzień powstania do Oszmiany z instrukcjami Centralnego Komitetu Wileńskiego przybył Eustachy Januszkiewicz<sup>11</sup>. 30 czerwca na pomoc powstańcom oszmiańskim razem z innymi przedstawicielami Komitetu Wileńskiego przybywa Klukowski<sup>12</sup>.

Powstanie zaczyna się rankiem 4 kwietnia. Po zdobyciu arsenału, który znajdował się pod dowództwem kapitana oddziału inwalidzkiego, Dawida Krzyczyńskiego, powstańcy, wśród których znajdował się Ignacy Klukowski, wyszli na ulice miasta<sup>13</sup>. Z grona najbardziej aktywnych zwolenników powstania wybrano tak zwany „Komitet do Zarządzania Sprawami Cywilno-Wojskowymi”. Klukowski zostaje porucznikiem sztabu<sup>14</sup>.

Kolejnym etapem w działaniach powstańców stało się uchwalenie Aktu Konfederacji, doprowadzenie do przysięgi oraz przeprowadzenie przedsięwzięć organizacyjnych. W tych ostatnich znaczne miejsce zajmuje napisanie apeli i odezw, z których kilka zostało zredagowanych przez Klukowskiego<sup>15</sup>. 12 kwietnia powstańcy przystąpili do kompletowania wojska powstańczego podzielonego na osobne pułki. Klukowski został adiutantem Karola Przeździeckiego<sup>16</sup>.

Dowiedziawszy się o nadejściu do Oszmiany znaczących sił Rosjan, Komitet Powstańczy podejmuje decyzję o wycofaniu się z miasta. 15 kwietnia powstańcy na czele z Przeździeckim wykonali swój zamiar, kierując się w stronę Wilna. Klukowski dostaje polecenie przeprowadzenia zwiadu w okolicach Polan<sup>17</sup>. Zgodnie z opisem Klukowskiego w Oszmianie w tym czasie miały miejsce następujące wydarzenia: „Po rozproszeniu drobnego oddziału Stelnickiego, wpadło rozhlukane tałajstwo, jak do zdobytego szturmem miasta, nieprzepuszczając ni płci, ni wiekowi. Nic dla nich świętem nie było. Schronione kobiety i dzieci pod zasłoną nabożeństwa w kościele padły ofiarą wściekłości rozjadłej dziczy. I przybytek czci bożej, zbryzgany krwią niewinnych! Nieustawała rzeź po ulicach; padło dwóch księży, obywatele Zawadzki, Gan i w[ielu] i[nnych]. Lecz

śmierć sama nie zmywała jeszcze w oczach najezdniczej hordy występku podniesienia za wolność oręża; trzeba było jeszcze męczeńskich mordów. Rozprucie wnętrzości, dopytując się pieniędzy u jednego z obywatelów, porąbanie i rozsiekanie doktora Zakrzewskiego, i wymordowanie kilkuset spokojnych mieszkańców, zostaną świadectwami zwycięstwa dziczy nad bezbronnym ludem, którego krew ciążyć musi nad głową ich sprawcy Chrapowickiego”<sup>18</sup>.

Po tragedii w Oszmianie niedobitki powstańców oszmiańskich, przesuując się po terenach powiatów zawilejskiego i wilkomirskiego, na początku czerwca 1831 roku zasilają polską regularną armię. Klukowski dostaje się do jednostki pod dowództwem Henryka Dembińskiego. 18 lipca 1831 roku w czasie stacjonowania korpusu Dembińskiego we wsi Sidoryszki powiatu zawilejskiego Klukowski otrzymuje od dowodzącego ważne polecenie. W swoich wspomnieniach opisuje tę sytuację w następujący sposób: „[Dembiński – *W. H.*] wezwał mię do wykonania zleceń, o których już mi w Poniewieżu napomknął i wysłał stamtąd [14 lipca] Konstantego Grotkowskiego, także w pułku Poznańskim służącego. Celem których było przedrzeć się pojedynczo do Skrzyneckiego, który według naszego mniemania miał się znajdować między Białymstokiem a Grodnem, oddać mu raport na piśmie i szczegółowo opowiedzieć ustnie całą okropność naszego położenia, i pytać się wreszcie o dalsze rozkazy, prosząc o zasiłki jeżeli nie w ludziach, to przynajmniej w amunicji działowej. Jeślibym zaś go w spodziewanym miejscu nie znalazł, przedzierać się dalej chociażby do samej Warszawy”<sup>19</sup>.

W istocie tak się stało. Szukając Skrzyneckiego, Ignacy Klukowski z dużymi przygodami oraz narażając własne życie, został zmuszony przedzierać się do samej Warszawy, gdzie znalazł się z raportem Dembińskiego dopiero 2 sierpnia 1831 roku<sup>20</sup>. 14 września 1831 roku Klukowski otrzymał Krzyż *Virtuti Militari* za swój udział w powstaniu. Odznaczenie wręczono w trakcie pobytu polskiej armii w Zakrocymiu<sup>21</sup>.

Pod koniec powstania Klukowski przyczynił się do działalności Komitetu Litewskiego, utworzonego 15 sierpnia na czele z Franciszkiem Niesiołowskim, gdzie pełnił funkcję sekretarza. W swojej działalności Komitet stawiał trzy podstawowe zadania: utrzymanie ścisłych kontaktów z Litwą i wysyłanie tam emisariuszy; utrzymanie trwałych kontaktów z wołyńskim komitetem (Komitet Ziemi Ruskich); pomoc przybywającym do Królestwa Litwinom.

Z inicjatywy Komitetu Ziemi Ruskich niebawem doszło do zjednoczenia Komitetów litewskiego i wołyńskiego w jednolitą strukturę z zachowaniem finansowej samodzielności. W tym celu przygotowano specjalny dokument, w opracowaniu którego brał bezpośredni udział Ignacy Klukowski. Klukowski został zaproszony do nowej struktury na stanowisko sekretarza.

Po 15 sierpnia Joachim Lelewel wnioskował o rozpatrzenie przez Komitet Litewski propozycji organizacji nowego wystąpienia na ziemiach litewsko-białoruskich. Prawie wszyscy zgodzili się z tym, że nie wolno kierować na Litwę

małych sił. Rozbieżności dotyczyły pytania, czy wysłać ekspedycję na Żmudź, czy na Polesie. Jednak i w tej sprawie większość opowiadała się za wysłaniem dwudziestu lub, co najmniej, 10 tysięcy wojska zaopatrzonego w odpowiednią artylerię na Żmudź w celu prowadzenia wojny prewencyjnej oraz od trzech do czterech tysięcy na Polesie dla przeprowadzenia dywersji przeciwko nieprzyjacielowi w formie partyzantki.

Niesiołowski, z całej mocy pragnący przeprowadzić ekspedycję, opracował wielki plan wojskowy, w którym zalecał przeniesienie wojny na Polesie, wybierając Dawid-Gródek jako punkt oporu. Jego projekt był opracowany z najbardziej gruntowną znajomością sprawy i był, prawdopodobnie, najlepszy. Zgodnie z jego osobistym życzeniem wspomniany projekt został dołączony do ogólnego planu, w którym nie zostały wprowadzone żadne zmiany i złożony przez niego i Lelewela na ręce Krukowieckiego<sup>22</sup>. Jednak propozycja Litewskiego Komitetu nie znalazła poparcia Rządu Narodowego.

W obawie przed represjami władz w związku z aktywnym udziałem w powstaniu z bronią w ręku Klukowskiemu nie pozostaje nic innego prócz udania się na emigrację. W październiku 1831 roku razem z wycofującymi się jednostkami armii powstańców w towarzystwie Waleriana Pietkiewicza, Sewerena Gałęzowskiego oraz wojewody Antoniego Ostrowskiego Klukowski dostaje się do Prus<sup>23</sup>, skąd po uzyskaniu pruskiego paszportu przez Toruń a potem Wrocław przedostaje się do Galicji, gdzie spędzi 9 miesięcy. Znalazszy się w Galicji, Klukowski powraca do swoich zajęć cywilnych, czyli do warsztatu rysowania. W swoich wspomnieniach później zaznacza, że jemu „nigdy przez głowę nie przeszła wojskowość”, i „po ciągłych wojennych trudach i niewygodach” zabrawszy sztalugi, Klukowski zabiera się za szkicowanie okolicznych krajobrazów<sup>24</sup>. Niewykluczone jest, że w ten sposób próbuje uzmysłowić wszystko, co się stało w jego życiu. Na jego rysunkach samotny wędrowiec pojawia się na tle bezgranicznej przestrzeni Lanckorony i Kalwarii. Zachowały się dwie litografie Klukowskiego z jego pobytu w Galicji, które zrobił August François Alès<sup>25</sup>. Te litografie zostały wydane przez Leonarda Chodźkę w roku 1837. Od czasów pobytu w Galicji Klukowski zaczyna również zbieranie materiałów z teorii i historii światowej sztuki<sup>26</sup>.

W sierpniu 1832 roku Klukowski trafia do Francji pierwotnie do zakładu dla emigrantów w Bourges, skąd nielegalnie przedostaje się do Paryża<sup>27</sup>. Można zakładać, że w Paryżu Klukowski znalazł się gdzieś pod koniec października i przebywał tam do wiosny 1833 roku. Brak środków do życia kierował wielu emigrantów na drogę kontynuacji edukacji. Korzystając ze wsparcia Towarzystwa Pomocy Naukowej, Klukowski zaczyna studiowanie wojskowej topografii. Jednak w marcu 1833 roku został zmuszony do przeniesienia się do Montpellier w związku z brakiem oficjalnej decyzji zezwalającej na zamieszkanie w Paryżu<sup>28</sup>.

Pod koniec 1836 lub na początku 1837 roku Klukowski powtórnie zamieszkuje w Paryżu i wznawia swoje zajęcia z malarstwa. Zgodnie ze świadectwem jego przyjaciół malarz wyjeżdżał rysować z natury do Bordeaux, Rouen, stale rysował w Paryżu i na jego przedmieściach. Jednocześnie malarz systematycznie zwiedza muzea i robi notatki z zakresu historii sztuki. Z tego okresu zachował się tylko jeden rysunek, który zgodnie z twierdzeniem Andrzeja Banacha, został wykorzystany podczas ozdobienia okładki poetyckiego zbioru Bogdana Zaleskiego<sup>29</sup>. Skomplikowany żywot emigranta zmuszał malarza do poszukiwania innych środków utrzymania. Klukowski utrzymywał się z kolorowania rycin, dorabiał w pracowniach artystyczno-rzemieślniczych, gdzie malował wzory na tkaninach<sup>30</sup>.

Niezadowolony z sytuacji zarówno twórczej jak i materialnej przyczyniło się prawdopodobnie w dużym stopniu do podjęcia decyzji o ponownym założeniu munduru wojskowego i poparcia przez Klukowskiego apelu Adama Mickiewicza o udział w formowaniu Legionu Włoskiego. W maju 1848 roku na czele oddziału ochotników Klukowski wyrusza do Mediolanu i przebywa we Włoszech do maja 1849 roku. W tym czasie Klukowski zaprojektował mundur oraz wzór orzełka na czapki dla legionistów<sup>31</sup>. Biegła znajomość języka włoskiego stała się podstawą do wykorzystania jego wiedzy w pracy kancelaryjnej oraz zwolnienia go z udziału w działaniach bojowych.

Gdy Klukowski w maju 1848 roku wraca do Paryża, jego sytuacja coraz bardziej się komplikuje. Związane to było z faktem, że od końca lat 40. XIX wieku jego poprzednie prace przestają cieszyć się wśród Francuzów zainteresowaniem i od tego czasu Klukowski zostaje zmuszony do poszukiwania zajęć, które przynosiłyby mu stały dochód. Klukowski przenosi się do Batignolles i podejmuje pracę w warsztatach kolejowych<sup>32</sup>.

Ostatnie dwa lata życia Klukowski spędził w Paryżu. Pracuje w biurze Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich do 25 grudnia 1861 roku. Nie można twierdzić, że ta praca satysfakcjonowała Klukowskiego, ale jak sam pisał: „zawsze była [dla niego – *W.H.*] jakąś pomocą”<sup>33</sup>. Po zwolnieniu z pracy Klukowski znalazł się w istocie bez środków na utrzymanie, do tego zachorował na gruźlicę i podupadł na zdrowiu. W złożonej sytuacji życiowej z pomocą przyszli Edward Römer i Eustachy Januszkiewicz, którzy wsparli finansowo swojego przyjaciela. Dzięki protekcji Januszkiewicza Klukowskiemu udało się dostać tymczasową pracę, która polegała na przepisywaniu dokumentów z polskiej historii i umożliwiała skromną egzystencję: „W ciągu pięciu dni zarobiłem 8 franków i 25 centów... Jednak z powrotem Eustachego [Januszkiewicza – *W.H.*] wiąże nadzieję, że wszystko będzie toczyło się lepiej, a może nawet będzie korzystne dla mnie, jak mnie zapewniają pochlebnyimi komplementami”<sup>34</sup>. Dla porównania, Józef Potrykowski pisał, że wysokość pierwszego zasiłku, który dostał na pięć dni, wynosiła 6 franków i 5 su<sup>35</sup>.

Właśnie na tym etapie swojego życia Klukowski zaczyna porządkować zgromadzony w ciągu ostatnich 30–40 lat materiał z historii światowej sztuki. Pierwotnie pracę tę wykonywał wyłącznie na użytek własny i generalnie polegała ona na zbieraniu materiału drogą odwiedzania galerii sztuki, studiowania książek, itd. Około połowy lat 50. XIX wieku Klukowski zabiera się do wstępnego uporządkowania zgromadzonego materiału i na jego podstawie opracowuje brudnopis wariantu tabel chronologicznych<sup>36</sup>. W roku 1861 dochodzi do przypadkowego spotkania Klukowskiego z Edwardem Römerem i w wyniku rozpoczętej pomiędzy nimi korespondencji powstaje kilka prac: *Listy o sztuce do Edwarda Römera*, *Myśli i notatki historyczne o sztuce* oraz niedokończony szkic o sztuce *Listy o historii sztuki do Bronisława Zaleskiego*.

Trudno w tej chwili odpowiedzieć na pytanie, kto zainspirował napisanie wspomnianych prac. Jednak można zaznaczyć, że zainteresowanie pracami Klukowskiego przejawiali jego obydwa przyjaciele – zarówno Edward Römer jak i Bronisław Zaleski, z którym Klukowski zaczął korespondować na prośbę Römera. Swoją pracę *Myśli i historyczne notatki o sztuce* Klukowski dedykuje obydwu przyjaciołom oraz wyraża zgodę na wykorzystanie swoich prac: „Róbcie [z moimi pracami – *W.H.*] co chcecie, tylko nigdy nie wykorzystujcie na korzyść dyblentantom”<sup>37</sup>. Niestety, tego badania poświęconego teorii i historii sztuki Klukowskiemu nie udało się sfinalizować. Na początku kwietnia 1862 roku korespondencja pomiędzy przyjaciółmi urywa się wskutek pogorszenia stanu zdrowia Klukowskiego. Ostatnie listy do Zaleskiego i Römera mają datę 3–5 kwietnia 1862 roku<sup>38</sup>. 30 maja 1862 roku Ignacy Klukowski umiera w szpitalu dla ubogich, a 1 czerwca zostaje pochowany na paryskim cmentarzu Montmartre<sup>39</sup>. Zgodnie z decyzją obecnych na pogrzebie rzeczy nieboszczyka miał odebrać ze szpitala Karol Pieslak i przekazać dalej do Feliksa Wrotnowskiego. Jak wspomina ten ostatni, książki i zbiory Klukowskiego dotarły do niego gdzieś w końcu 1862–na początku 1863 roku<sup>40</sup>. W lutym 1867 roku Lucjan Weysenhoff zwrócił się do Wrotnowskiego z prośbą o nadesłanie prac Klukowskiego. Wrotnowski powtórnie przejrzał zbiory swojego kolegi i przesłał żądane rękopisy do Drezna w maju 1867 r.<sup>41</sup>

Dwa rękopisy Ignacego Klukowskiego poświęcone historii sztuki dotychczas są przechowywane w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie. Prawdopodobnie po Weysenhoffie znalazły się u Bronisława Zaleskiego, a potem razem z inną spuścizną zmarłego przeszły do archiwum Hotelu Lambert. Część tej spuścizny została przekazana do Krakowa. Trzeci z rękopisów Klukowskiego, znany badaczom tylko z nazwy, może znajdować się w archiwaliach wileńskich.

Rękopisy Klukowskiego z teorii i historii sztuki stanowią część składową korespondencji utrzymywanej z Edwardem Römerem i Bronisławem Zaleskim w latach 1861–1862 i są przechowywane w jednej teczce<sup>42</sup>. Teczka składa się z dwóch części, każda z nich posiada własną paginację wewnętrzną. Część



pierwsza zatytułowana „Listy Ignacego Klukowskiego o sztuce od roku 1861 do roku 1862, w części adresowane do Edwarda Römera” składa się ze 105 kart i zawiera 20 listów napisanych przez Klukowskiego w Paryżu w okresie 11 lipca 1861 – 5 kwietnia 1862 i przeznaczonych dla Römera do Łukini (majątku w powiecie włkomirskim). Większość tych listów zawiera opis spraw osobistych. Jednocześnie znajduje się tu 5 listów na temat sztuki (w teczce brakuje szóstego listu, który, jak zaznacza sam autor, miał być uzupełnieniem korespondencji z dnia 25 września 1861 roku<sup>43</sup>).

Podstawowy temat poruszany przez Ignacego Klukowskiego w listach do Edwarda Römera to losy sztuki w XIX wieku. Na ich łamach autor zastanawia się nad przyczynami stagnacji sztuki w XIX wieku, pokazuje wkład w światową sztukę różnych narodów jak również i konkretnych artystów. Klukowski znajdował się prawdopodobnie pod dużym wpływem romantyzmu i malarstwa współczesnego mu, niemieckiego malarza, lidera wspólnoty „nazarejczyków”, Johanna Friedricha Overbecka. Klukowski szczerze popierał pragnienie odrodzenia religijnych ideałów sztuki Renesansu oraz wystąpienie przeciwko akademizmowi zbudowanemu na eklektycznym przyswojeniu i kopiowaniu przyjętych wzorów, propagowanym przez niemieckiego malarza. Uznając unikatowy charakter i niepowtarzalność Fra Angelika i Rafaela, Klukowski próbuje prześledzić ich wpływ na malarzy XIX wieku, a zwłaszcza na Friedricha Overbecka.

Druga część wspomnianej powyżejteczki pod nazwą „Ignacy Klukowski do Bronisława Zaleskiego, 1861–1862” składa się z 398 kart i zawiera 41 listów, napisanych przez Klukowskiego w okresie 7 listopada 1861 – 8 kwietnia 1862 roku. Już w pierwszym liście do Bronisława Zaleskiego Klukowski wyznacza metody badawcze sztuki i jej miejsce w historii kultury oraz tytułuje swoje dzieło: *Myśli i historyczne notatki o sztuce*<sup>44</sup>. Odnaleziony przez autorkę rękopis jest pierwszą wersją rezultatów badań, które w przyszłości Klukowski planował „dopracować”, o ile pozwoli „czas i zdrowie”<sup>45</sup>. W swoim szkicu Klukowski pierwotnie planował zająć się analizą sztuki Starożytnego Wschodu (Indie, Egipt, Asyria, Judea), epoki antycznej i skończyć na sztuce chrześcijańskiej<sup>46</sup>.

Nie udało mu się jednak zrealizować swoich zamiarów. Z zamierzonych prac Klukowski zdążył wysłać do Zaleskiego jedynie opis sztuki Wschodu, dodając do swojego szkicu materiał o Persji i Fenicji<sup>47</sup> oraz początek drugiej części *Era świata grecko-rzymskiego zatytułowanej Historyczne spojrzenie na sztukę Grecji*<sup>48</sup>. Do rozdziału na temat historii sztuki egipskiej została dołączona tabela chronologiczna, ułożona na podstawie wykorzystanych przez autora najnowszych danych francuskich, niemieckich oraz brytyjskich egiptologów XIX wieku.

Materiał pochodzący z tego rozdziału różni się w pewnym stopniu od zawartości listów do Romera. W dużej części szkic składa się z osobnych listów, którymi Klukowski uzupełniał listy zwykle adresowane do Zaleskiego. W poszczególnych przypadkach notatki dotyczące sztuki autor wkładał do ogólnych listów.

W odróżnieniu od poprzedniej ta część jawi się jako samodzielne i całościowe opracowanie.

Należy podkreślić, że Ignacy Klukowski przez całe życie doskonalił swój warsztat badawczy. Ukończone studia oraz uzyskany poziom edukacji w zakresie sztuki wytworzyły w nim pragnienie doskonalenia umiejętności artystycznych i zgłębiania wiedzy. Przez cały czas dążył do rysowania z natury, uświadamiając potrzebę takich zajęć dla malarza. W jego warsztacie mistrza zajęcia samoedukacyjne, które się zaczęły od zwiedzania muzeów, stopniowo przeszły w pracę badawczą, której wynikiem stało się napisanie prac o historii i teorii sztuki, opartych na najnowszych europejskich osiągnięciach z zakresu sztuki i archeologii.

Tłum. z języka białoruskiego  
Jan Szumski

### Przypisy

<sup>1</sup> Zgodnie z twierdzeniem Józefa Bielińskiego, Ludwika Janowskiego, Stefana Kieniewicza, Roberta Bieleckiego, Sławomira Kalembki Ignacy Klukowski urodził się w 1806 r. Patrz: J. Bieliński: *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, Kraków 1900, t. 2, s. 749; L. Janowski: *Słownik bio-bibliograficzny dawnego Uniwersytetu Wileńskiego*. Wilno 1939, s. 201; S. Kieniewicz: *Klukowski Ignacy*, [w:] PSB, t. 13, s. 28–29; R. Bielecki: *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*. Warszawa 1996, t. 2, s. 288; S. Kalembka: *Tajemniczy pamiętnik z powstania 1831 roku na Litwie Ignacego Klukowskiego*, [w:] *Acta Universitatis Nicolai Copernici*, [w:] *Bibliologia. IV. Studia ofiarowane twórcom toruńskiego bibliotekoznawstwa – Zofii Mołodcównie i Witoldowi Armonowi*. Toruń 2000, s. 105. Jednocześnie Feliks Wrotnowski, który był blisko związany z Klukowskim w ostatnich latach jego życia i uczestniczył w jego pogrzebie, w swoich wspomnieniach zaznacza, że Klukowski zmarł 30 maja 1862 roku w wieku 59 lat. Ten fakt zanotowano również w klepsydrze. Patrz.: MAM rkps 1025. Wrotnowski F.: *Pamiętnik*, T. 1. *Styczeń 1856–wrzesień 1862*, k. 53–53 v.; R. Bielecki [et al.]: *Polacy pochowani na cmentarzu Montmartre oraz Saint-Vincent i Batignolles w Paryżu*, Warszawa 1999, s. 58.

<sup>2</sup> Jednocześnie Klukowski studiował prawo na Wydziale Nauk Moralno-Politycznych na Uniwersytecie Wileńskim. W roku 1824 uzyskał dyplom doktora prawa. Patrz.: *Lietuvos valstybinis istorios archyvas* (LVIA), f. 721, ap. 1, b.d. 1119; b. 1107, l. 1.

<sup>3</sup> *Pierwsze wystawienie dzieł sztuk pięknych w cesarskim Uniwersytecie Wileńskim*, „Dziennik Wileński” 1820, t. 2, s. 361–368.

<sup>4</sup> J. Bieliński: dz. cyt., t. 2, s. 742–743; D. Kamolowa: *Romer Edward*, [w:] PSB, t. 31, s. 633.

<sup>5</sup> W. Tatariewicz: *O wileńskiej szkole malarstwa*, „Południe”, 1921/1922, z. 1, s. 3.

<sup>6</sup> *Pierwsze wystawienie dzieł sztuk pięknych w cesarskim Uniwersytecie Wileńskim*, [w:] „Dziennik Wileński”, 1820, t. 2, s. 360–368; *Uwagi nad artykułem „Pierwsze*

wystawienie dzieł sztuk pięknych w cesarskim Uniwersytecie Wileńskim” umieszczonym w „Dzienniku Wileńskim”, „Tygodnik Wileński”, 1820, t. X, s. 147–155, 174–185; Zastanowienie się nad uwagami w „Tygodniku Wileńskim” umieszczonymi (o wystawieniu dzieł sztuk pięknych), „Tygodnik Wileński”, 1820, t. X, s. 209–224, 233–242.

<sup>7</sup> J. Bieliński: *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, t. 2, Kraków 1900, s. 749; *Pierwsze wystawienie dzieł sztuk pięknych w cesarskim Uniwersytecie Wileńskim*, [w:] „Dziennik Wileński”, 1820, t. 2, s. 368.

<sup>8</sup> J. Bieliński: dz. cyt., t. 2, s. 743.

<sup>9</sup> W. Tatariewicz: dz. cyt., s. 12

<sup>10</sup> J. Szczapiński: *Powstanie w Puszczy Białowieskiej*, [w:] *Pamiętniki polskie*. Wyd. K. Bronikowski, Przemyśl 1884 t. 2, s. 245.

<sup>11</sup> Rosyjskie Państwowe Archiwum Woskowo-Historyczne (dalej RPAWH), f [ond] 405, op[is] 2, d [ieło] 4139, k[arta] 7.

<sup>12</sup> Prócz Klukowskiego Józef Zienkowicz odnotowuje również siebie oraz Justyna Pola. Por: J. Zienkowicz: *Powstanie powiatu oszmiańskiego*, [w:] *Pamiętniki polskie*, t. 2, s. 8–9.

<sup>13</sup> RPAWH, f. 405, op. 2, d. 4139, k. 7–7v. J. Zienkowicz, *Powstanie*, s. 16; E. Szczerbicki: *Rok 1831 w powiecie oszmiańskim*, [w:] *Rocznik Gimnazjum w Oszmianie*. Rok szkolny 1926/1927, Oszmiana 1926, s. 8.

<sup>14</sup> E. Szczerbicki: *Rok 1831*, s. 9.

<sup>15</sup> I. A. Woronkow: *Polskoje wosstanie 1830–1831 g. w Litwie i Bielorussii: Dissertacija kandidata istoriczeskich nauk*. Moskwa 1951, s. 229–257. RPAWH, f. 405, op. 2, d. 4139, k. 12.

<sup>16</sup> E. Szczerbicki: *Rok 1831*, s. 16.

<sup>17</sup> Tamże, s. 18.

<sup>18</sup> Cyt.: *Za wolność i wieru. Ihnacij Klukowski i jaho uspaminy ab padziejach paustannia 1830–1831 hadou*, układanie, pierakład, kamientaryji W. W. Harbaczowa j, Mińsk 2007, s. 14. Jak podaje Edward Szczerbicki, Klukowski opisuje sytuację w Oszmianie na podstawie zeznań naocznego świadka miejscowego mieszkańca (Felicjana?) Nowosielskiego. Patrz: E. Szczerbicki: *Rok 1831...* s. 55.

<sup>19</sup> Cyt.: *Za wolność i wieru ...* s. 35.

<sup>20</sup> O wykonaniu przez Klukowskiego zleconej mu misji patrz: *Za wolność i wieru ...* s. 36–38.

<sup>21</sup> *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania roku 1830*, zawierająca spis imienny dowódców i sztaboficerów tudzież oficerów, podoficerów i żołnierzy armii polskiej w tymże roku krzyżem wojskowym „Virtuti Militari” ozdobionych, Lwów 1881.

<sup>22</sup> Opis działalności Komitetu patrz: *Za wolność i wieru...* s. 40–42.

<sup>23</sup> *Za wolność i wieru...* s. 47.

<sup>24</sup> *Za wolność i wieru...* s. 31.

<sup>25</sup> V. Dréma, A. Melbechowska-Luty: *Klukowski Ignacy*, [w:] *Słownik artystów polskich*. Wrocław 1986, t. 4, s. 22; M. Gumowski: *Klukowski Ignacy*, [w:] U. Theime, F. Becker: *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Leipzig, 1927, t. 20, s. 555; *La Pologne historique, littéraire, monumentale et pittoresque*. Red. L. Chodźko, Paryż 1837, t. 2. po s. 191, 193.

- <sup>26</sup> B. Czart. rkps 6944 II. Ignacy Klukowski do Bronisława Zaleskiego, 1861–1862. List z 21 stycznia 1862, wieczór, k. 192.
- <sup>27</sup> R. Bielecki: *Zarys rozproszenia Wielkiej Emigracji we Francji 1831–1837. Materiały z archiwów francuskich*. Warszawa–Łódź 1986, s. 117; M. Tyrowicz: *Towarzystwo Demokratyczne Polskie 1832–1863. Przywódcy i kadry członkowskie. Przewodnik bio-bibliograficzny*. Warszawa 1964, s. 295.
- <sup>28</sup> R. Bielecki [et al.]: *Polacy pochowani...*, s. 58.
- <sup>29</sup> B.J. Zaleski: *Poezje*. Lwów 1838.
- <sup>30</sup> F. W.: *Klukowski Ignacy. Zmarli na wychodźstwie od 1861 roku*, „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”. Rok 1866, Paryż 1867, s. 338–339; S. Kieniewicz: *Klukowski Ignacy*. [w:] PSB, t. 13, s. 29.
- <sup>31</sup> S. Kieniewicz: *Klukowski Ignacy*, [w:] PSB, t. 13, s. 29.
- <sup>32</sup> R. Bielecki [et al.]: *Polacy pochowani...*, s. 58.
- <sup>33</sup> B. Czart. rkps 6944 II. Ignacy Klukowski do Bronisława Zaleskiego, 1861–1862. List z 12 grudnia 1861, k. 92.
- <sup>34</sup> B. Czart. rkps 6944 II. Ignacy Klukowski do Bronisława Zaleskiego, 1861–1862. List z 12 stycznia 1862, k. 163.
- <sup>35</sup> J. Potrykowski: *Tulactwo Polaków we Francji. Dziennik emigranta*, Kraków 1974, cz. 1, s. 97.
- <sup>36</sup> B. Czart. rkps 6944 II. Ignacy Klukowski do Bronisława Zaleskiego, 1861–1862. List z 21 stycznia 1862, wieczór, k. 191.
- <sup>37</sup> B. Czart. rkps 6944 II. Ignacy Klukowski do Bronisława Zaleskiego, 1861–1862. List z 14 marca 1862, k. 338; List z 3 marca 1862, k. 303.
- <sup>38</sup> B. Czart. rkps 6944 II. Archiwum Hotelu Lambert. Bronisław Zaleski. *Korespondencja. Listy o sztuce Ignacego Klukowskiego*. W części adresowane do Edwarda Romera, k. 99, 387.
- <sup>39</sup> MAM rkps 1025. Wrotnowski F.: *Pamiętnik*, t. 1. *Styczeń 1856–wrzesień 1862*, k. 38 v.–56.
- <sup>40</sup> Tamże, t. 2. Październik 1862 – maj 1870, s. 22–23, 156.
- <sup>41</sup> Tamże, s. 172, 190.
- <sup>42</sup> B. Czart. rkps 6944 II.
- <sup>43</sup> B. Czart. rkps 6944 II. Listy Ignacy Klukowski o sztuce od 1861 do 1862 do Edwarda Römera. List z 23 września 1861, k. 29–40; List trzeci o sztukach. Paryż, 26 września 1861, k. 51–54; List z 27 września 1861, k. 55–58; List z 29 września 1861, k. 59–66; List z 1 października 1861, k. 67–74.
- <sup>44</sup> B. Czart. rkps 6944 II. Ignacy Klukowski do Bronisława Zaleskiego, 1861–1862. List z 7 listopada 1861, k. 4.
- <sup>45</sup> Tamże, list z 21 stycznia 1862, wieczór, k. 197.
- <sup>46</sup> Tamże, list z 21 stycznia 1862, wieczór, k. 192.
- <sup>47</sup> Tamże, list z 25 lutego 1862, k. 283–296.
- <sup>48</sup> Tamże, list z 31 marca 1862, k. 373–380.